

# Jakub Skorupa, Sto lat

Chcę ładnych sto lat, albo jakiś tam czas  
Nawet, gdy zrobi się brzydko  
Chcę z tobą Drezno lub Gdańsk  
Kraków lub w-wa, gdziekolwiek będzie nam blisko

Chcę z tobą słuchać The Streets i schodzić na psy  
Potem wiedzieć, że coś nam nie wyszło  
I chcę siedzieć bez słów z Netflixem i pół  
Aż w końcu powiesz mi "idź stąd"

Chcę poczuć, że tu jesteś pójdziemy w ogień we dwoje  
Być pewnym tak jak wcześniej mówiłaś ogień we dwoje  
Chcę poczuć, że tu jesteś pójdziemy w ogień we dwoje  
Być pewnym tak jak wcześniej mówiłaś ogień we dwoje

Chcę cię widzieć co noc i słyszeć twój głos  
I wiedzieć, że jesteś na dobre  
Będę krzyczał i pluł, będę przewracał stół  
Nie zawsze jest tu spokojnie  
Lubię płakać, gdy dół i chcę twoich ust  
Chcę wyczyścić brud, który schowałem w sercu  
Ale chcę też być twój, to nie jest już głód  
To nie jest już ból, kiedy mówisz "no chodź tu"

Chcę poczuć, że tu jesteś pójdziemy w ogień we dwoje  
Być pewnym tak jak wcześniej mówiłaś ogień we dwoje  
Chcę poczuć, że tu jesteś pójdziemy w ogień we dwoje  
Być pewnym tak jak wcześniej mówiłaś ogień we dwoje